

MY BIKE, Jedna z dróg

Wstaje myśląc, że teraz czekasz na mnie gdzieś
odbicie w lustrze mówić chcę, idę więc
ludzie wokół gdzieś nagle odwracają się
sam już teraz nie wiem co sprawiło, że

Cały czar, cały blask w nas wypalił się.
Ty odeszłaś gdzieś, nie mogę poczuć cię
muszę iść szukać dni, które miały sens
już nie widzę cię, i teraz o tym wiem, dobrze wiem
Pragnę znów wrócić życiu smak
inny ktoś daje mi oczu swoich blask
Ty też to znasz, blask, oczu swoich blask.

A kiedyś spotkam cię tak bez słów miniemy się
Nic nie trzeba mówić - wiesz, dobrze wiesz

Cały czar, cały blask w nas wypalił się.
Ty odeszłaś gdzieś, nie mogę poczuć cię
muszę iść szukać dni, które miały sens
już nie widzę cię, i teraz o tym wiem, dobrze wiem
Pragnę znów wrócić życiu smak
inny ktoś daje mi oczu swoich blask
Ty też to znasz, blask, oczu swoich blask.

Wybieram jedną z dróg, biegnę tam, o tak
co za mną - już nie liczy się,
powoli wstaje nasz nowy dzień.

Cały czar, cały blask w nas wypalił się.
Ty odeszłaś gdzieś, nie mogę poczuć cię
muszę iść szukać dni, które miały sens
już nie widzę cię, i teraz o tym wiem, dobrze wiem
Pragnę znów wrócić życiu smak
inny ktoś daje mi oczu swoich blask
Ty też to znasz, blask, oczu swoich blask.